GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12. — Miesięcznie złp. 4. Nr pojedynczy gr. 10.

Nro 263

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 1 Października 1830 roku w Piątek

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

Wiadomości Warszawskie.

— Postanowieniem N. Pana z d. 27 sierp. Gustaw hr. Małachowski, poseł ptu Szydłowieckiego, mianowany członkiem kommissji umorzenia długu krajowego, a Władysław hr. Ostrowski, zastępcą członka w pomienionéj kommissji. — Rada administracyjna postanowieniem z d. 28 z. m. mianowała JP. Józefa Czarnowskiego, assessora trybunału cywilnego wdztwa Płockiego, podprokuratorem przy sądzie kryminalnym województwa Płockiego i Augustowskiego.

— Zeszyt 8 *Pamiętnika umiejętności fizycznych i t. d.*, wyszedł z druku, zawiera: Rozbiór wodnianu żelaza z miedzianéj góry; przez S. Z. — Rozbiór gliny z Korzyc; przez S. Z. — O stowarzyszeniach do przerabiania nabiału w Szwajcarji, z uwagami dotyczącemi się potrzeby zaprowadzenia i w kraju naszym podobnych towarzystw; przez J. K. — Ogólne uwagi nad umysłowemi i fizycznemi własnościami zwierząt domowych, ze względu na stósowniejsze onych chodowanie i większe z nich pożytki w gospodarstwie; przez J. Zienkowskiego Dra. Med. (*Dokończenie*). Wiadomości rozmaite. — Nowe dzieła. — Postrzeżenia meteorologiczne z miesiąca sierpnia.

— Wyszedł z druku piąty i ostatni tom romansu W. Ducange *Doktor Spowiednikiem* czyli *Młoda Emigrantka*, przekładu i wydania F. S. Dmochowskiego. Prenumeratorowie odebrać mogą całe dzieło w kantorach wiadomych, za złożeniem złp. 6 na oddział następny.

— Czy na przekorę niektórym naszym dziennikom, czy ze statecznéj baczności, między innemi i na literaturę Polską, gazeta Berlińska Haudego nie przestaje o nas dawać wiadomości swoim rodakom. Zaledwie upłynęło dni trzydzieści od numeru, o który zachodziła sprzeczka w Nr. 222, toż pismo, następne z Warszawy czyni doniesienie: »W dniu 5, 6 i 7 września odbył się czwarty roczny examen utworzonéj tam szkoły Rabinów. Prócz umiejętności talmudycznych i języka hebrajskiego, uczniowie téj szkoły wprawili licznych słuchaczów w zdumienie przez wyśmienite swe postępy w innych naukach. Kommissja publicznego oświecenia, nabyła sobie wiecznego prawa do wdzięczności Izraelitów tego kraju, przez założenie instytutu, śpieszącego coraz więcéj do rozwinienia położonych sobie zasad, dziś zaś dla uzupełnienia kursu, piątą jeszcze klassą pomnożonego.« Wspomina następnie o ogłoszeniu próby przekładu *historji starożytnéj i nowożytnéj literatury* Fryderyka Szlegla, porównywa udzieloną próbę z próbą przekładu dramaturgji A. W. Szlegla przez Komarnickiego i oddając piérwszeństwo ostatniemu, winszuje nam, że lepsze miéć poczynamy przekłady dzieł cudzoziemskich, niżeli znane dotąd przekłady Waltera-Skotta i całego napływu fabrycznych wyrobów literackich. — Nareszcie wspomina słusznie z pochwałami o wystąpieniu panny Wołków; donosi, że nie ma ona tak pięknéj intonacji i dźwięczności głosu jak panna Gładkowska, ale natomiast zaleca się z wdzięku i przyjemności śpiéwu, których jéj żadna sporna dzienników strona, odmówić nie może.

— Teraźniejszy jarmark w Łowiczu był liczny, lecz prócz teatru prawie żadnéj nie było zabawy. Koni, owiec i bydła znajdowało się więcéj niż w roku zeszłym, lecz właściciele drożyli się, przeto dopiéro przy końcu po zniżonéj cenie zaczęto kupować. Wiele koni z stadnin Polskich przyprowadzono bardzo pięknych; znajdowały się także z stajni hrabiny Orłów, przyprowadzone z dalekiéj Rossji. Najdrożéj przedany koń, byłto ogier maści karéj, za którego zapłacono 700 dukatów.

— (*Nades.*) — W roku przeszłym, doniosły pisma publiczne, o istnieniu we Lwowie instytutu Estopedycznego, w tych dniach znowu, wyczytaliśmy w tychże pismach, iż doktor Jagielski, podobny instytut w Poznaniu założył, a w którym nietylko kości pacierzowe, ale nawet nogi krzywe, ręce i t. d. prostować będą. Kiedy więc za granicą w tylu miejscach podobne instytuta oddawna exystują, kiedy w sąsiedzkich nas prowincjach, to jest: we Lwowie i Poznaniu już są założone; dziwna i zasmucająca jest rzecz, dla czego w Warszawie, w stolicy naszego królestwa, w któréj tyle pięknych instytucij się wznosi, gdzie jest tyle doktorów, i zdatnych, i mających na ten zakład własne nawet fundusze, nie znalazł się tkliwy na los nieszczęśliwych lekarz, któryby tak u nas potrzebny, tak pożądany instytut Estopedyczny założył; odzywamy się więc do szanownéj rady lekarskiéj, i do czułych serc lekarzy, aby nie zwlekali i nie namyślali się nad założeniem tego instytutu, a wątpić nawet nie można, że opiekuńczy rząd, swéj pomocy na ten dobroczynny zakład nie odmówi; ileż ztąd nieszczęśliwych osób uleczonych, ileż rodziców pocieszonych zostanie, którzy nietylko przez przyzwoite wynagrodzenie korzyść zapewnią, ale nawet szacunek i wdzięczność dla założyciela do grobu poniosą.

J. R.

ANGLJA. — *Z Londynu, dnia* 17 *września* — Pan Huskisson skończył życie pozawczoraj o godzinie 9 minucie 20 wieczorem, w wiosce Eceles o 7 mil Angielskich od Liwerpool. Spokojnie oczekiwał swojego zgonu i miał tyle je-

szcze przytomności umysłu, że poczynił niejakie zmiany w testamencie i przyjął ś. sakramenta. Pan Huskisson wystąpił piérwszy raz w zawodzie politycznym podczas rewolucji Francuzkiej, w któréj czynny miał udział. Pozyskał on zaufanie ówczasowego ministra Pitt i kolegi jego lorda Dundas, a ten ostatni wprowadził go do parlamentu, którego był członkiem aż dotąd. Jako mówca nie wyrównywał Huskisson w dowcipie Kaningowi, w mocy Broughamowi, ani w elegancji panu Grant i jego mowa była niejako familjarna, czasami epigramatyczna, ale zwięzła i od właściwego przedmiotu nie odbiegająca. — Xiąże Polignac posiada na St. Vincent w Indjach zachodnich, majętność czyniącą rocznie 2000 funt. szt. którą dostał za żoną w posagu. W Anglji ma także dziedzictwo. — *Court - Journal* ubolewa że hr. Aberdeen minister spraw zagranicznych, nie okazuje się przychylnym dla nowego rządu Francuzkiego, tyle, ileby życzyć wypadało; donosi oraz że z powodu tego wynurzył król Francuzki żal swój przed niektóremi osobami.— Prawie we wszystkich parafjach tutejszych zbierają się zgromadzenia, aby obmyśléć prawne środki względem usunięcia teraźniejszéj policji, którą z żandar. erją Francuzką porównywają; najwięcéj to się nie podoba, że policja teraźniejsza zależy wyłącznie od korony, nie od władz miejskich.

— *Dnia* 19 *września.* — Lord Cochrane przybył dnia 14 b. m. z Dover do Tunbridge Wells, gdzie odmieniwszy konie, pojechał jak mówią, do Brigthon; jeżeli ta wiadomość się sprawdzi, nie można wątpić że lord zostanie przywrócony do stopnia admiralskiego. — Dziennik *Sun* zapewnia, że w służbie gwardji narodowéj Francuzkiej znajduje się 200 Anglików. — Doniesienia z Hiszpanji i Portugalji są coraz bardziéj zatrważające. — Wczorajszy *Court Journal* powiada: »Możemy donieść z pewnością, że gabinet Angielski będzie się protestował przeciwko nieprawnemu osadzeniu (*usurpation*) twierdz granicznych w Niderlandach przez wojsko Belgickie, na przypadek rozdziału pomiędzy południowemi a północnemi prowincjami; oświadczył nadto, iż w razie potrzeby, siły w ich obronie użyć wypada.— Słychać, że pewien wielki kapitalista zakupił 500,000 fut. szt. w kons. Angielskich dla Karola X.

FRANCJA. — *Z Paryża*, *d.* 8 *września.* — Dowódcą okrętu *Algiersiras*, który powiózł jenerała Clausel do Algieru, jest kapitan Ponée, ten sam, który w roku 1815 ofiarował się Napoleonowi uderzyć z fregatą swoją na okręt linjowy Angielski *Belerophon* stojący przed portem Rochefort, ażeby z niego żaden statek nie wypłynął. Zamiarem kapitana było uderzyć na tenże okręt, a nawet dać się zatopić, byle przez zatrudnienie takowego dać tymczasem sposobność Napoleonowi wypłynięcia na innym okręcie na otwarte morze. Wiadomo że Napoleon sam nie przyjął téj ofiary, polegając na dobréj wierze i na honorze Anglików. — Dnia wczorajszego używał król przechadzki w ogrodzie pałacu Palais-royal, w towarzystwie jednego tylko adjutamta. — Pan Zea-Bermudes sekretarz tutejszego poselstwa Hiszpańskiego, przybył pozawczoraj z depeszami, obejmującemi uznanie teraźniejszego rządu Francuzkiego. Zaraz po przybyciu pana Bermudes, miał hr. Ofalia poseł Hiszpański, długą naradę z posłami Neapolitańskim i Szwedzkim. — Dowiadujemy się z Turynu, że hr. Praslin, poseł nasz z doniesieniem o wstąpieniu na tron króla Ludwika Filipa, miał kilkakrotną naradę z Sardyńskim ministrem spraw wewnętrznych, ale nie uzyskał jeszcze posłuchania u króla który postanowił porozumieć się pierwéj w téj mierze z dworami zagranicznemi. - Słychać, iż pułk karabinierów z końmi, bronią i taborami, przeszedł z Katalonji do Francji. Po przybyciu kilku gońców z prowincij pogranicznych od strony Francji, 3 pułki otrzymały wczoraj wieczorem roskaz udania się niezwłocznie do Saragossy i Katalonji, gdzie obawiają się rozruchów. Dla prędszego pochodu, tornistry żołnierzy wiozą na wozach. Posłano oraz roskazy do różnych prowincij, aby i inne korpusy jak najspieszniéj tam wyruszyły.

POSIEDZENIE IZB.

Izba deputowanych. — Dnia 13 b. m. minister spraw wewnętrznych przedstawił izbie następujący obraz czynności i działań teraźniejszego rządu. — »*Mości Panowie!* Król rozkazał nam abyśmy przedstawili Wcpanom obraz położenia Francji i zasady rządu, od czasu teraźniéjszéj rewolucji, która tron jego utwierdziła. Rząd dumny z swego źródła, czuje potrzebę ogłoszenia jawnie, tego co rozumie o powołaniu swojém, i jak takowe dopełnić zamyśla. — Zaledwie minister wojny rząd swój objął, zaraz staranie miéć począł o dowództwie dywizij i poddiwizij wojskowych. 75 jenerałom było takowe poruczone; z tych 65 zostało uwolnionych, a 10 pozostało na swych miejscach; zasłużyli sobie na to przez szybkość i otwartość w działaniach swoich. Już dnia ósmego sierpnia odwołano tych jenerałow, którym oddana była zwyczajna wojskowa inspekcja, a natomiast posłano dziesięciu jenerałów-poruczników i jenerałów-majorów do różnych oddziałów z roskazem ogłoszenia o wstąpieniu na tron króla *JMci*, zapobieżenia wszelkim rozruchom i niezgodom i uskutecznienia potrzebnych w wojsku uwolnień od służby.—39. pułków piechoty i 26 pułków jazdy, otrzymały nowych pułkowników, a w niższych stopniach, wielka liczba oficerów oddalonych została. W 31 naszych warownych miejscach mianowani zostali nowi dowódzcy. Istniejąca już od d. 16 sierpnia kommissja z jenerałów złożona, przetrząsa prawa oficerów, którzy do czynnéj chcą wejść służby; prace ich już daleko są posunięte. Zaraz w piérwszych dniach sierpnia przedsięwzięto środki do rozpuszczenia gwardji szwajcarskiéj i pułków linjowych. W téj chwili w całéj swéj obszerności już takowe są uzupełnione. Rozpuszczenie pułków Francuzkich byłéj gwardji i oddziałów służby narodowéj króla Karola X, nastąpiło także. Dla wynagrodzenia straty z tego rozpuszczenia wynikłéj, pułki linjowe piechoty mają mieścić w sobie po 1500, pułki jazdy po 700, pułki artyllerji i inżenjerji po 1200 i 1450 ludzi. W téj chwili organizują się 3 nowe pułki, to jest jeden pułk jazdy pod nazwiskiem Lanciers d' Orleans i dwa pułki piechoty z Nr. 65, 66, jako też 6 lekkich bataljonów piechoty. Prócz tego utworzono dwa bataljony pieszéj żandarmerji dla robienia służby w zachodnich szczególniéj departamentach. W Paryżu postanowiono zaprowadzenie miejskiéj gwardji. Połowa ludzi, mających ją składać, gotowa już jest do wejścia w służbę. Naczelny wódz wojska w Afryce został zmieniony. Narodowa chorągiew powiewa w szeregach tego wojska, na które czekają nagrody należne waleczności jego. W przeciągu więc 5ciu tygodni odmieniono prawie zupełnie skład armji. —

Marynarka nie potrzebowała tak obszernéj reformy. Całość tego oddziału wymaga związku szczególnych znajomości a długiego i ciągłego doświadczenia. Dla tego téż przeszły rząd widział się zmuszonym takich do tego przyjmować oficerów, którzyby zamiarom jego godnie odpowiedzieć mogli. Małe więc tylko zmiany były potrzebne. Nadużycia, jakie się były wkradły, usunięto. 3 kontr-admirałów, 12 kapitanów okrętowych, 5 kapitanów fregatowych 4 poruczników okrętowych i 1 chorąży, zostali pensjonowani. Kommissja pod przewodnictwem najstarszego z floty wojennéj, przetrząsa starannie odezwy oficerów bez czynności od przeszłego rządu pozostawionych. Nakoniec zasłużony naczelnik floty wojennéj w Afryce, przez zostanie admirałem sprawiedliwą za czyny swoje otrzymał od króla nagrodę, a jego towarzysze broni za powrotem do Francji, otrzymają wyższe stopnie lub oznaki honorowe, na które sobie tak wiele zasłużyli. — Lecz nigdzie nie była reforma tak potrzebną, i nigdzie jéj gorliwiéj nie żądano, jak w administracji wewnętrznéj. — Większa część urzędników w tym wydziale (w administracji wewnętrznéj) ściągnęła na siebie niechęć ludu. Ci nawet, którzy usiłowali to złe zmniejszyć lub złagodzić, okazali się w téj niewdzięcznéj walce mniéj czynnymi i mniéj swoje obowiązki wykonywającymi, i dla tego zbywało im u narodu na owéj moralnéj przewadze, owém zaufaniu, piérwszym warunku rządu. Z 86 prefektów zmieniono 76, z 277 podprefektów 196, z 86 jeneralnych sekretarzy 53, a z 315 radców prefektury 127. Dotychczas nastąpiło w ogóle 293 zmian, a prefekci przez okólniki odebrali roskaz uskutecznienia jeszcze niezwłocznie tych wszystkich zmian, które za potrzebne uznają, z warunkiem jednak ostatecznego potwierdzenia przez ministra spraw wewnętrznych. — Minister sprawiedliwości całą swoję uwagę zwrócił na skład osób w sądach królewskich i trybunałach piérwszéj instancji. W tamtych oddalono 84 jeneralnych prokuratorów, jeneralnych adwokatów i pełnomocników, w tych zaś 354 królewskich prokuratorów i pełnomocników; przeciwnie zaś mianowano 103 prezesów, radców i sędziów. Zmiany te, według okoliczności będą i nadal miały miejsce. I sędziowie pokoju pod ściśłe śledztwo są teraz oddani. W radzie stanu, dopóki w dziele będąca reforma zasadnicza, nie przyjdzie do skutku, zmniejszona została liczba członków w służbie czynnéj z 55 na 38, a z tych 30 zmieniono. Rada publicznego wychowania składała się z 9 członków. Z tych 5 oddalono. Podobnież postąpiono sobie z jeneralnymi inspektorami i raktorami uniwersytetów, z tamtych oddalono 5, z tych zaś 14. W gimnazjach mają także w czasie ferji potrzebne zaprowadzone być zmiany, a nadto wyznaczono kommissję, aby jak najwcześniéj zdała rapport o szkole lekarskiéj, i nową także przedsięwzięła organizację. — W wydziale spraw zagranicznych, nasi posłowie i ambassadorowie zagraniczni, zostali po większéj części przywołani. Położenie ministra skarbu, było we względzie składu osób nader drażliwe i delikatne. Z wyższymi skarbowymi urzędnikami nie tak się rzecz ma, jak z innymi. Sprawy ich połączone są z sprawą państwa, a potrzeba do tego czasu, aby je od siebie rozdzielić. Nim jeden poborca jeneralny może być zupełnie przez innego zastąpionym, upłynie kilka miesięcy. Ustępujący musi złożyć likwidacje, a wchodzący musi sobie zjednać zaufanie. Wśród takiéj kryzis, która się w publicznéj skarbowości okazać koniecznie musiała, byłoby niebezpieczném oddalić nagle mężów z ustalonym kredytem, i którzy ubiegali się o to, aby tego kredytu na korzyść skarbu używali. W innych gałęziach administracji krajowéj, zamieszanie kilkodniowe jest złem, ale w administracji skarbowéj zatamowanie kilkochwilowe jest niedolą. Dla tego też wielka w téj mierze zachowana być musi ostrożność. Minister skarbu musiał według tego postępować. Zresztą rozpoczął i on w administracji reformę, którą z wydziału do wydziału z największą posuwać będzie uwagą. *(Dalszy ciąg nastąpi).*

Wiadomości dotyczące Algieru.

— Monitor umieścił telegraficzną depeszę z Algieru dnia 8 września, w któréj wyrażono: »Przegląd wojska był zadowolniający, wojsko jest śliczne i pełne zapału, który się wzmaga od czasu przybycia jenerała Clauzel. Powiodło mu się utworzyć korpus z Arabów zwanych Zuares, którzy są pokoleniem waleczném i znaném z wierności swojéj; jest nadzieja że wkrótce czynnymi być zaczną.«

— Listy prywatne z Algieru 4 września donoszą, że wiadomości z głębi Afryki są dosyć zaspokajające. Doniesienie o śmierci beja z Titeri i odparcie Kabiłów potwierdza się. Jenerał Clausel, który opuścił Tulon dnia 27 sierpnia, stanął szczęśliwie d. 2 września w południe w przystani Algierskiéj. Natychmiast udał się on na pokład okrętu *Alger* do admirała Duperré, od którego wziąwszy 150 ludzi z załogi okrętowéj, wysiadł z nimi na ląd, sam, nawet bez adjutantów swoich, tak dalece był przekonany o sposobie myślenia żołnierzy i tyle niecierpliwy połączenia się z nimi. Hrabia Bourmont, który aż dotąd dowodził wojskiem w imieniu Henryka V (xięcia Bordeaux), zdał bez najmniejszéj trudności dowództwo wojska, a sam wsiadłszy dnia wczorajszego na okręt kupiecki, udał się jak mówią do Giberaltaru. Żądał on aby mu dano okręt wojenny do przewozu, lecz admirał nie sądził się upoważniony dawać okręt wojenny do innego niż do Francji miejsca. Stan wojska potrzebuje wielkiéj poprawy. Jenerał Clausel oczekuje z niecierpliwością przybycia jeneralnego intendenta, ażeby położyć koniec chorobom i nieporządkowi jaki się w wojsku zakradł. Dla wyśledzenia poczynionych przeniewierzeń, wyznaczył jen. Clausel oddzielną kommissję. Jenerał Boyer dostał dowództwo drugiéj dywizji po jenerale Escars. Jestto człowiek z wielkiém doświadczeniem i będzie dla wojska wyprawy bardzo użyteczny. Wczoraj objeżdżał sam przednie straże.

NIDERL. — *Z Bruxelli, d. 21 wrześ.* — *Gazette de Pays-bas* donosi o zaburzeniu w tutejszéj stolicy, jak następuje: »Przybitą na dniu wczorajszym (d. 19) odezwę, podarto w kilku miejscach. Lud podczas zgiełku przed ratuszem był nadzwyczajnie wzburzony i wynurzył się głośno z niechęcią przeciwko niektórym obywatelom. O godzinie 6 odczytano na progu ratusza mowę napisaną w sposobie protestacji, która była opatrzona licznemi podpisami, a lud przyjął ją z oznakami zadowolenia. Żądano w niéj między innemi, ażeby kommissja bezpieczeństwa postanowiła coś stanowczego względem sprowadzenia do Bruxelli mieszkańców tych wszystkich miast południowych, któ-

re w piérwszych dniach powstania oświadczyły się z gotowością przybyć na pomoc Bruxelli. Odczytanie takiego protestu przeciwko dotychczasowym środkom ze strony kommissji bespieczeństwa powiększyło wzburzenie umysłów. Nieprzeliczony tłum cisnął się do drzwi ratusza, kilkoma szyldwachami osadzonych. Nareszcie dostał się lud wewnątrz i wracał w broń opatrzony. Kilka oddziałów pospólstwa przeciągało po ulicach mając doboszów przed sobą. O godzinie 1 nie chciał lud ustąpić z wielkiego placu i zamierzał rozbronić stojącą tam wartę gwardji obywatelskiéj, która widziała się zmuszoną dać ognia do tłumu. Raniono dwóch ludzi, jednego w rękę, drugiego w udo. «

— *Z Hagi d.* 18 *września.* — Xiąże Albrecht Pruski z dostojną małżonką swoją, zabawi tu jeszcze przez dni 14, poczém wyjadą do Berlina. — Podczas krótkiéj nieobecności xięcia Fryderyka Niderlandzkiego w Antwerpji od d. 14 do 16 b. m., zostawało zgromadzone tam wojsko pod rozkazami jenerała Trip; artylerją dowodzi pułkownik List. — W biórze wojenném wielka czynność panuje, posunięto bardzo wielu wojskowych na podporuczników; jenerał Howen mianowany komendantem w twierdzy Mons a jenerał George w twierdzy Yperen. Król rozkazał zakupić jak najśpieszniéj, znaczną ilość koni pod jazdę i pociągowych. W tych dniach przybyło tu wiele milicji, którą natychmiast posłano do Roterdamu, a ztamtąd na statkach parowych do Antwerpji. — W téj chwili słychać, że wojsko zebrane nad Skaldą, miało odebrać roskaz wyruszenia przeciwko Bruxelli.

NIEMCY. — *Z Szweryna, d.* 21 *września.* — Zgromadzone pospólstwo chciało uderzyć na tutejszą mennicę i zabrać będące w niéj gotowe pieniądze około 160,000 talarów. Dla dopięcia tego haniebnego celu, podłożono d. 19 ogień w jednym z tylnych gmachów. Straż ogniowa składająca się z wojskowych, była za słaba do odparcia wichrzycieli, lecz przybywający do gaszenia cieśle i kierujący sikawkami, dali jéj pomoc aż do nadejścia dostateczněj siły. Dowódca jenerał Camps wzywał lud do porządku i spokojności; wszystko to było jednak daremne i musiał kazać dać ognia do wichrzycieli, którzy wyłamali bruk i na żołnierzy rzucali kamieniami, wykrzykując: *Niech żyje xiąże!* Przy małéj liczbie załogi, gdyż prawie wszystko udało się na urlop, 600 obywateli uznało za obowiązek zapisać się u dowódcy i wspólnie z wojskiem odbywać służbę; dano im broń ze zbrojowni. W téj chwili już wszystko się uspokoiło; zdaje się iż lud był niekontent ze stopy menniczéj.

PORTUGALJA. — *Z Lisbony d.* 4 *września.* — Dnia 30 siarpnia o godz. 4 po południu, dowiedział się intendent policji od jednego z dozorców wielkiego więzienia, że wszyscy uwięzieni pościel i rzeczy swoje pakują, tak, jak gdyby już téj nocy w więzieniu przepędzić nie mieli. To poruszenie przekonywało o spisku, względem którego miano niejaką wiadomość od żołnierza, i natychmiast wszyscy byli w poruszeniu. Pośpieszono z przywołaniem Don Miguela który był na polowaniu, a xiążęta Cadaval i Lafoes dosiedli koni ażeby jak najprędzéj zebrać ochotników królewskich. Rozesłano bezzwłocznie wszystkich policjantów po całém mieście, ale wojska nie było wcale widać, ponieważ zamknięto je pod dozorem oficerów w koszarach i broń żołnierzom odebrano. Don Miguel udał się natychmiast z Queluz do zamku Belem, pod którym stoi już od kilku miesięcy fregata na rzece, gotowa do żeglugi.

WIADOMOSCI NAUKOWE.

Statystyka pism perjodycznych na całym świecie.

Uzupełniając różne artykuły umieszczone w Gazecie Polskiéj o literaturze perjodycznéj, podajemy teraz statystykę jéj na całéj kuli ziemskiéj i kładziemy obok liczbę mieszkańców każdego kraju w szczególności. Czytelnicy nasi zechcą sami uczynić sobie porównanie i wyprowadzić wnioski jakie za najsprawiedliwsze osądzą; tu tylko dodać winniśmy, że pismo cudzoziemskie, z którego czerpamy tę wiadomość, względem Polski było niesprawiedliwe, nie chcąc jéj poświęcić oddzielnego miejsca.

	Ludność.	Liczba dzienników.
Europa . . .	227,700,000	2174
Ameryka . .	39,300,000	978
Azja	390,000,000	29
Afryka . . .	60,000,000	12
Australazja .	20,000,000	9
Ogół . .	737,000,000	3202

Co się tyczy Europy, układamy dla niéj następującą tabellę.

Kraj.	Ludność.	Dzien.	Kraj.	Ludność.	Dzien.
Francja	32,000,000	522	Sardynja	4,700,000	8
W. Brytanja	23,400,000	483	Parma	440,000	1
Szwajcarja	1,980,000	30	Neapoli	7,420,000	6
Austrja	32,000,000	80	Rzymskie	2,590,000	6
Prussy	12,469,000	288	Toskanja	1,275,000	6
Niderlandy	6,143,000	150	Modena	350,000	2
Rzesza Nie:	13,600,000	305	Rossja i Polska	59,537,000	84
Danja	1,950,000	80			
Szwe: i Nor:	3,866,000	82	Grecja	1,000,000	3
Hiszpanja	13,900,000	16	W. Jońskie	176,000	2
Portugalja	3,690,000	17	Kraków	114,000	2
			Ameryka Północna i Południowa.		
Zjed. K. Pół.	12,400,000	820	Brezylja	5,000,000	8
Kolumbja	3,000,000	20	Am: Ang.	2,270,000	30
Gwatemala	1,600,000	5	— Hiszpań:	1,260,000	4
Mexyk	7,500,000	28	— Holend.	114,000	2
Peru	1,700,000	19	— Franc.	240,000	3
Bolivja	1,500,000	4	— Duńska	110,000	4
Rio de la Plata	650,000	9	Hajti	956,000	6
Chili	1,400,000	16			
			Azja.		
Posiad. Ang.	112,697,000	26	Pekin	1,300,000	1
Smyrna	130,000	1	Makao	15,000	1
			Afryka.		
Posiad. Ang.	„	7	Kair	„	1
W. Bourbon	„	2	Funchal	„	1
Tripoli	„	1			

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO I KOMP. PRZY ULICY ŻABIEJ Nr. 472.